



Codzienny tłok na ul. Kolumba. O jej remoncie, a właściwie gruntownej przebudowie, mówi się od dawna.

Fot. Robert STACHNIK

Najpierw tory, potem jezdnie

Kolumba musi poczekać

Jest szansa, że w przyszłym roku na ul. Kolumba rozpocznie się modernizacja torów tramwajowych. To byłby pierwszy etap przebudowy całej ulicy, na którą kierowcy czekają już od lat. Ale, jak się dowiedzieliśmy, jeszcze trochę poczekają. Roboty ruszą bowiem nieprędko – najwcześniej w 2023 r.

O remoncie, a właściwie gruntownej przebudowie, ul. Kolumba mówi się już od dawna. Jest nawet gotowa koncepcja jej modernizacji, ale nic ponad to. Projekt jest od jakiegoś czasu w zawieszaniu. Choć nadal się do niego wraca. Nic dziwnego. Ulica jest bardzo ruchliwa, a jej stan fatalny. Dlatego nasi Czytelnicy, dzwoniąc do redakcji, wciąż się dopytują, czy już coś wiadomo o remoncie ul. Kolumba.

– Tankowałam wczoraj na stacji benzynowej „Orlen” przy ul. Zapadłej i usłyszałam od pracownika, że w przyszłym roku zaczyna tu budować rondo – opowiada nasza Czytelniczka. – Stacja ma być przesunięta w inne miejsce.

– Czy tak będzie? Na razie jest jeszcze za wcześnie, by powiedzieć, że tak. W Centrum Informacji Miasta poinformowano nas, że najpierw przebudowane ma być torowisko.

– W tym roku powstanie doku-

mentacja projektowa tej przebudowy – zapewnia Piotr Zieliński z CIM.

Jednak roboty, jak dobrze powiedzie, rozpoczną się najwcześniej w 2018 r. Inwestycja jest poważna. Tory mają być wymienione na odcinku od pętli na Pomorzanych aż po ul. Nabrzeże Wielekie włącznie.

A ul. Kolumba? Pierwotnie miały powstać dwie ul. Kolumba. Jedna – biegnąca na tzw. śladzie obecnej ulicy i druga – na terenach należących do PKP. Po tej pierwszej jeździłyby tramwaje, a ruch samochodowy miał być „uspokojony”, lokalny. Większość aut miała bowiem poruszać się dwujezdniową – cztery pasy ruchu – ulicą przeznaczoną do przejazdu tranzytowego. Planowano, że zostanie wybudowana za budynkami (jadąc w stronę dworca) po lewej, czyli północno-zachodniej stronie.

– Realizacja tego zadania w takim zakresie skutkowałaby

jednak znacznymi wyburzeniami zabytkowych budynków przemysłowych, m.in. obiektów tzw. starej cynkowni – podkreśla Piotr Zieliński.

To (m.in.) spowodowało, że prace nad inwestycją czasowo zawieszono.

– Opracowane więc zostaną zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Szczecina w zakresie dotyczącym parametrów drogi, czyli obniżenia jej klasy i liczby pasów jezdni – mówi Piotr Zieliński. – Dopiero ta zmiana umożliwi wykonanie nowych opracowań projektowych obejmujących zarówno zmianę układu drogowego, jak i przekształcenie zabudowy. Dzięki temu będzie można zakończyć prace planistyczne i uchwalić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

To oznacza, że na modernizację ul. Kolumba wraz z budową ronda przy skrzyżowaniu z ul. Zapadłą i przebudową placu przed dworcem musimy jeszcze trochę poczekać. Szacuje się, że przynajmniej do 2023 r.

Leszek WÓJCİK